

UZASADNIENIE

W bliżej nieokreślonym czasie, nie później niż 26 marca 2015 roku, w bliżej nieustalonym miejscu, do B. D. (1) podszedł nieznanemu mu mężczyzna i zapytał go, czy chce zarobić pieniądze zakładając na swoje dane konto bankowe w (...) Banku (...). Po otwarciu rachunku B. D. (1) miał przekazać mężczyźnie wszelkie związane z nim dokumenty. B. D. (1) zgodził się na propozycję.

Dowód:

- wyjaśnienia B. D. (1) k. 31, ujawnione na k. 44 akt sądowych

W dniu 26 marca 2015 roku B. D. (1) udał się do oddziału (...) Banku (...) w W. przy ul. (...), gdzie zawarł umowę rachunku, umowę o kartę płatniczą do rachunku oraz umowę o korzystanie z systemów bankowości elektronicznej dla klientów indywidualnych, na mocy której (...) Bank (...) zobowiązał się do prowadzenia na rzecz B. D. (1) rachunku osobistego Konto D. w PLN o numerze (...).

Dowód:

- wyjaśnienia B. D. (1) k. 31, ujawnione na k. 44 akt sądowych

- informacja z banku k. 90, ujawniona na k. 59 akt sądowych

- umowa k. 91-94, ujawniona na k. 59 akt sądowych

Po założeniu konta, B. D. (1) przekazał wszelkie otrzymane z banku dokumenty i narzędzia dostępu do konta nieznanemu mężczyźnie. W zamian za ich przekazanie, B. D. (1) miał następnego dnia otrzymać od mężczyzny pieniądze, co jednak nie nastąpiło.

Dowód:

- wyjaśnienia B. D. (1) k. 31, ujawnione na k. 44 akt sądowych

A. W. posiadała rachunek bankowy prowadzony w (...) Banku (...). W dniu 01 kwietnia 2015 roku chciała wykonać przelew bankowy na rzecz firmy (...) sp. z o.o. Po zalogowaniu do systemu bankowości elektronicznej (...) Banku (...) i wybraniu opcji przelewu, wpisała jako nazwę odbiorcy nazwę spółki, podała jej numer rachunku bankowego, w pole tytułu przelewu wpisała „Spłata zadłużenia” oraz określiła kwotę przelewu na 5.000,00 złotych. Po zaakceptowaniu powyższych danych, A. W. otrzymała wiadomość SMS z banku z kodem służącym do potwierdzenia zlecenia transakcji. Po sprawdzeniu kwoty przelewu wskazanej w treści SMSa, A. W. wpisała w serwisie bankowości elektronicznej otrzymany kod, co skutkowało zleceniem przelewu.

Dowód:

- zeznania A. W. k. 49 załącznika „C”, ujawnione k. 45v akt sądowych, k. 45-45v akt sądowych,

- reklamacja k. 36, ujawniona na k. 59 akt sądowych

Na komputerze A. W. zainstalowany był wirus komputerowy typu maleware. Jego działanie polegało na podmianie numeru rachunku bankowego i nazwy odbiorcy przelewu bankowego w systemie bankowości elektronicznej już po jego zatwierdzeniu przez osobę zlecającą. Wskutek powyższego, osoba wykonująca przelew dopiero po jego zrealizowaniu mogła zobaczyć, że został on przekazany do innego odbiorcy, niż wpisywał zleceniodawca.

Dowód:

- zeznania O. S.k. 47v załącznika „C”, ujawnione na k. 45 akt sądowych, k. 44v-45 akt sądowych

W wyniku działania wirusa komputerowego, zamiast transakcji na rzecz (...) sp. z o.o., A. W. zleciła przelew na kwotę w wysokości 5.000,00 złotych tytułem „Spłata zadłużenia” na rzecz odbiorcy (...) na numer rachunku bankowego (...).

Dowód:

- zeznania A. W.k. 49 załącznika „C”, ujawnione na k. 45v akt sądowych, k. 45-45v akt sądowych,

- zeznania O. S.k. 47v załącznika „C”, ujawnione na k. 45 akt sądowych, k. 44v-45 akt sądowych,

- potwierdzenie przelewu k. 37, ujawnione na k. 59 akt sądowych

W dniu 01 kwietnia 2015 roku na konto bankowe o numerze (...) założone przez B. D. (1) wpłynęła kwota 5.000,00 zł od A. W. tytułem „Spłata zadłużenia”.

Dowód:

- zestawienie transakcji na rachunku k. 82, ujawnione na k. 59 akt sądowych

Po tym, jak A. W. nie otrzymała potwierdzenia otrzymania pieniędzy przez firmę (...), sprawdziła treść SMSa otrzymanego z banku i stwierdziła, że w jego treści znajdują się dane i numer rachunku innego odbiorcy niż tego, który miał być adresatem przelewu.

Dowód:

- zeznania A. W.k. 49 załącznika „C” ujawnione na k. 45v akt sądowych, k. 45-45v akt sądowych,

W związku z wykonanym przelewem z dnia 01 kwietnia 2015 roku, w dniu 02 kwietnia 2015 roku do (...) Banku (...) wpłynęła reklamacja A. W.. (...) Bank (...) S.A. po przeanalizowaniu sprawy uznał reklamację i zwrócił A. W. kwotę 5.000,00 złotych.

Dowód:

- zeznania A. W.k. 49 załącznika „C” ujawnione na k. 45v akt sądowych, k. 45-45v akt sądowych

- zeznania O. S.k. 47v załącznika „C”, ujawnione na k. 45 akt sądowych, k. 44v-45 akt sądowych

- potwierdzenie przelewu k. 64, ujawnione na k.59 akt sądowych

B. D. (1) nie korzystał z założonego konta w (...) Banku (...). Dopiero po pewnym czasie udał się do oddziału (...) Banku (...), by sprawdzić czy na rachunku znajdowały się środki pieniężne. Na miejscu otrzymał informację, że na koncie znajdowały się pieniądze, ale brak było możliwości ich podjęcia z uwagi na ich zablokowanie.

Dowód:

- wyjaśnienia B. D. (1) k. 31 ujawnione na k. 44 akt sądowych

W dniu 22 czerwca 2015 roku, B. D. (1) ponownie udał się do oddziału (...) Banku (...) przy ul. (...) w W., w celu uzyskania informacji dlaczego nie może wypłacić pieniędzy. J. B., pracownik oddziału banku, po sprawdzeniu w systemie stwierdził, że na rachunek została nałożona blokada przez Departament Przeciwdziałania Oszustwom. Po skontaktowaniu się z pracownikiem Departamentu, otrzymał zalecenie, aby poinformować B. D. (1), że w celu wyjaśnienia przyczyn blokady, powinien zgłosić się do prokuratury. Po otrzymaniu powyższej informacji, B. D. (1) opuścił oddział Banku i udał się do Prokuratury.

Dowód:

- wyjaśnienia B. D. (1) k. 31 ujawnione na k. 44 akt sądowych

- zeznania J. B.k. 50v załącznika „C”, ujawnione na k. 46 akt sądowych, k. 46 akt sądowych,

Oddział (...) Banku (...) przy ul. (...) w W. nie prowadził obsługi gotówkowej i niemożliwe było wypłacenie w nim pieniędzy. W siedzibie oddziału nie znajdowały się miejsca obsługi kasowej.

Dowód:

- zeznania J. B.k. 50v załącznika „C”, ujawnione na k. 46 akt sądowych, k. 46 akt sądowych,

B. D. (1) nie był wcześniej karany sędownie.

Dowód:

- karta karna k. 104, k. 37 akt sądowych, ujawnione na k. 59 akt sądowych

Oskarżony **B. D. (1)** przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił w jakich okolicznościach założył rachunek bankowy w (...) Bank (...) SA, potwierdził jego założenie. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego. W toku postępowania nie przedłożono dowodu, który by w sposób skuteczny podważał wiarygodność jego wyjaśnień w tym fragmencie. Wyjaśnienia te były zgodne także z przedłożoną w sprawie umową rachunku bankowego. Oskarżony dodał, że wszystkie dokumenty z nim związane z tym rachunkiem przekazał mężczyźnie. W tej części Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by skutecznie wykluczał wersję przez niego przedstawioną. B. D. (1) podał, że sam nie korzystał z założonego konta. W tej części wyjaśnienia te Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były one spójne wewnętrznie i były logiczne, w kontekście wcześniej złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, iż przekazał wszelkie dokumenty związane z rachunkiem nieznanemu mężczyźnie. W toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by tę wersję wykluczał.

Nie wpływały na negatywną ocenę wyjaśnień oskarżonego jego twierdzenia dotyczące daty rozmowy z nieustalonym mężczyzną w kontekście zawarcia umowy z bankiem. Oskarżony twierdził, iż miało to miejsce na przełomie marca i kwietnia 2015 roku, podczas gdy umowa została zawarta w dniu 26 marca 2015 roku. Wskazany przez oskarżonego czasokres był zbliżony z datą zawarcia umowy, a ponadto na zauważoną rozbieżność wpływ miał okres czasu jaki upłynął od dnia zawarcia umowy do dnia składania wyjaśnień.

B. D. (1) opisał także okoliczności gdy poszedł do banku sprawdzić czy były na jego koncie pieniądze, wskazując czego się dowiedział. W tym fragmencie, okoliczność tę Sąd ustalił jedynie na podstawie wyjaśnień oskarżonego, które uznał za wiarygodne, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by wykluczał jego wersję. Ponadto, były one zgodne z zestawieniem transakcji na koncie oskarżonego. B. D. (2) opisał również jak przebiegała jego wizyta w banku (...) celem ustalenia dlaczego nie może wypłacić środków z konta. W tym zakresie Sąd obdarzył wyjaśnienia oskarżonego przymiotem wiarygodności, albowiem brak było bowiem podstaw do ich kwestionowania. Ponadto, wyjaśnienia w tym fragmencie korespondowały z zeznaniami świadka J. B.. Sąd zwrócił uwagę, iż J. B. nie zeznał, iż oskarżony próbował wypłacić środki pieniężne z konta, lecz jedynie dopytywał się dlaczego nie mógł tego zrobić.

Świadek **A. W.**, pokrzywdzona, w swoich zeznaniach opisała okoliczności wykonania przelewu bankowego na kwotę 5.000,00 złotych w dniu 01 kwietnia 2015 roku i potwierdziła wpisanie prawidłowych danych odbiorcy przelewu. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. W., albowiem były one zgodne z przedłożoną reklamacją. W toku postępowania nie przedstawiono też dowodów, które by wykluczały wersję A. W. w tym fragmencie. Okoliczności te potwierdziła także w swych zeznaniach O. S., która opisała metody działania wirusa. A. W. wskazała również kiedy i w jakich okolicznościach zauważyła, że przelew został zrealizowany na inny numer rachunku niż wpisała w trakcie jego

zlecenia. W tym zakresie Sąd stwierdził, że zachodzą nieścisłości w zeznaniach świadka A. W. w toku postępowania przygotowawczego zeznała, że zauważyła, iż przelew został zlecony na niewłaściwy numer konta bezpośrednio po jego wykonaniu. W toku postępowania sądowego wskazywała natomiast, że powyższą okoliczność stwierdziła dopiero po pewnym czasie. A. W. zapytana o powyższe rozbieżności wskazała, że w jej ocenie bliższe prawdy było to, że zauważenie błędu miało miejsce dopiero po pewnym czasie, kiedy dowiedziała się, że pieniądze nie doszły do odbiorcy. W świetle powyższego, Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka w tej części, w której potwierdziła, że błąd w przelewie zauważyła dopiero po pewnym czasie, nie zaś bezpośrednio po zrealizowaniu przelewu. Na powyższe wskazywała treść reklamacji złożonej do (...) Banku (...), w której A. W. podała, że dopiero po pewnym czasie próbowała uzyskać potwierdzenie przelewu. Powyższe okoliczności potwierdza również pośrednio fakt, że reklamacja A. W. wpłynęła do (...) Banku (...) w dniu 02 kwietnia 2015 roku, tj. dopiero w dniu następnym po wykonaniu przelewu, co z kolei wynika z dokumentacji bankowej oraz z zeznań O. S.. W takiej sytuacji, Sąd odmówił wiary zeznaniom A. W., iż zamianę numerów konta zauważyła bezpośrednio po zrealizowaniu przelewu. A. W. w swoich zeznaniach opisała również procedurę związaną ze złożeniem reklamacji w (...) Banku (...) SA, zakończoną pozytywnym jej rozpatrzeniem. W tym fragmencie Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne, były one bowiem spójne z zeznaniami O. S., która brała udział w rozpatrywaniu złożonej reklamacji oraz z dokumentami przedłożonymi przez bank w postaci treści reklamacji oraz potwierdzenia przelewu pieniędzy na konto pokrzywdzonej.

W ocenie Sądu wiarygodne były również zeznania świadka **O. S.**, która jako Dyrektor Departamentu Przeciwdziałania Oszustwom (...) Banku (...) opisała procedurę związaną ze złożeniem przez A. W. reklamacji związanej z przelewem wykonanym w dniu 01 kwietnia 2015 roku, a która to reklamacja wpłynęła do banku w dniu 02 kwietnia 2015 roku. Powyższe zeznania korespondowały z zeznaniami A. W. oraz były zgodne z dokumentami bankowymi zgromadzonymi w sprawie: złożoną reklamacją i przelewem pieniędzy na konto pokrzywdzonej w wyniku uwzględnienia reklamacji. O. S. opisała również sposób działania wirusa komputerowego, który umożliwił zamianę danych odbiorcy przelewu wykonanego przez pokrzywdzoną. Także w tym fragmencie Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne. Brak było podstaw do ich kwestionowania. Były one spójne z zeznaniami A. W., w których wskazała na wpisanie danych odbiorcy, na konto którego miały być przelane środki, w świetle zestawienia transakcji z konta oskarżonego, na które to konto ostatecznie środki pieniężne wpłynęły.

Świadek **J. B.** w złożonych zeznaniach opisał okoliczności związane z przyjściem B. D. (1) do oddziału (...) Banku (...) przy ul. (...) w W. w dniu 22 czerwca 2015 roku. J. B. zeznał, że oskarżony chciał się dowiedzieć dlaczego środki na jego koncie były zablokowane, a nie podejmował natomiast próby ich wypłacenia. Sąd uznał zeznania w powyższym fragmencie za wiarygodne, były one bowiem spójne z wyjaśnieniami oskarżonego, który zrelacjonował swoje próby uzyskania informacji na temat blokady konta. Ponadto, J. B. zeznał, że uzyskał informację z Departamentu Przeciwdziałania Oszustwom, że środki na koncie oskarżonego zostały zablokowane z uwagi na podejrzenie ich pochodzenia z oszustwa. Zeznania te w ocenie Sądu były wiarygodne. W toku postępowania nie przedłożono żadnych dowodów mogących stanowić podstawę do kwestionowania wiarygodności świadka w tym zakresie. Ponadto, zeznania te były zgodne z przedłożonym przelewem środków pieniężnych na rachunek oskarżonego z rachunku pokrzywdzonej, w świetle jej zeznań oraz w świetle zeznań O. S., opisującej metody działania wirusa komputerowego. J. B. zeznał również, że zgodnie z zaleceniami pracownika Departamentu Przeciwdziałania Oszustwom (...) Banku (...) poinformował B. D. (1), że w celu wyjaśnienia przyczyn blokady konta powinien on udać się do prokuratury. Także w tym fragmencie zeznania świadka zasługiwały na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności. Korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonego, który potwierdził, że uzyskał taką informację od pracownika banku, po czym udał się do Prokuratury w W..

Sąd uznał za w pełni wiarygodne przeprowadzone **dowody z dokumentów**. Dokumenty stanowiące dowody w sprawie zostały sporządzone w przypisanej im formie i przez organy do tego powołane. Nie były przy tym kwestionowane przez strony postępowania i nie budziły wątpliwości Sądu.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń, Sąd uznał B. D. (1) za winnego tego, że 01 kwietnia 2015 roku pomógł nieustalonej osobie do ukrycia pieniądze w kwocie 5.000,00 złotych, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, iż zostały uzyskane za pomocą

czynu zabronionego, w ten sposób, iż po wcześniejszym zawarciu z bankiem umowy rachunku, umowy o kartę płatniczą do rachunku (kartę debetową) oraz umowę o korzystanie z systemów bankowości elektronicznej dla klientów indywidualnych z dnia 26 marca 2015 roku, na podstawie której prowadzony był rachunek bankowy numer (...), udostępnił dane rachunku, na który w dniu 01 kwietnia 2015 roku zostały wpłacone pieniądze we wskazanej powyżej kwocie, to jest występku z art. 292 § 1 k.k.

Jednocześnie Sąd uniewinnił oskarżonego od drugiego zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 22 czerwca 2015 roku w W., przy ul. (...) w (...) Banku (...) SA, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. W. oraz pracowników (...) Bank (...) SA w kwocie 5.000 złotych, w ten sposób, iż będąc właścicielem rachunku bankowego o nr (...) prowadzonym w (...) Bank (...) SA podjął próbę wypłacenia znajdujących się tam wcześniej przelanych środków pieniężnych pochodzących z przestępstwa, wprowadzając w błąd pracowników ww. banku, że zgromadzone na ww. rachunku pieniądze należały do niego, lecz zamierzonego nie osiągnął z uwagi na zablokowanie konta przez pracowników (...) Banku (...) SA, to jest czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Odnosząc się do kwalifikacji prawnej pierwszego przypisanego oskarżonemu czynu należało podać, że w myśl art. 292 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. Sprawca nie zdaje sobie sprawy z tego, że rzecz została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, choć może i powinien to przypuszczać. Chodzi tu o tzw. nieświadomą nieumyślność (M. Kulik, Komentarz do art. 292 Kodeksu karnego (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2013). Podkreślić należy, że nieumyślność dotyczy tu tylko samego pochodzenia rzeczy. Tutaj sprawca ma możliwość powzięcia przypuszczenia, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego. Nie chodzi tu o uzyskanie pewności, ponieważ wówczas sprawca dopuściłby się paserstwa umyślnego. Wystarczy zatem możliwość powzięcia przypuszczenia. Tym bardziej znamiona omawianego czynu są wypełnione, jeżeli sprawca powziął wspomniane przypuszczenie (M. Kulik, Komentarz do art. 292 Kodeksu karnego (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2013). Powyższe okoliczności winny mieć charakter obiektywny i powinny być uświadomione przez sprawcę. (M. Kulik, Komentarz do art. 292 Kodeksu karnego (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, LEX 2013). Okoliczności uzasadniające przypuszczenie nielegalnego pochodzenia rzeczy mogą mieć różnoraki charakter i zależą od danej sprawy. Tytułem przykładu można wskazać sytuację, kiedy dochodzi do przekazania rzeczy w nietypowym miejscu, o nietypowej porze lub przez osobą, której właściwości pozwalają podejrzewać, że nie może ona dysponować przedmiotem zgodnie z prawem. Okolicznością uzasadniającą przypuszczenie, że dana rzecz pochodzi z czynu zabronionego może być również nietypowe zachowanie osoby, która rzecz przekazuje. Przez pomoc do ukrycia rzeczy należy rozumieć każdą czynność zmierzającą do ukrycia tej rzeczy lub ułatwiająca jej ukrycie, której rezultatem ma być utrudnienie lub uniemożliwienie wykrycia rzeczy. Pomoc do ukrycia może przybierać zarówno postać fizycznej aktywności, jak i stanowić tzw. pomoc psychiczną. Pomoc ta może być udzielona sprawcy, który uzyskał rzecz za pomocą czynu zabronionego, oraz każdej innej osobie, która tą rzeczą włada (K. Indeck, Przystępstwo paserstwa..., s. 69 i n.; E. Pływaczewski, Przystępstwo paserstwa..., s. 94 i n.; O. Chybiński, Paserstwo w polskim prawie karnym..., s. 49 i n.; L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego..., s. 344 i n.; wyrok SN z dnia 10 lipca 2007 r., II KK 383/06, LEX nr 296753). Pomoc do ukrycia rzeczy może polegać m.in. na umieszczeniu rzeczy w kryjówce, przechowywaniu jej we własnym domu, dostarczeniu środka transportowego, przewożeniu rzeczy, przenoszeniu jej, pośredniczeniu przy ukryciu, przeniesieniu rzeczy do kryjówki, zamaskowaniu miejsca ukrycia, staniu na czatach, zakopywaniu rzeczy itp. (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 291 Kodeksu karnego, SIP LEX)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, iż B. D. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k. Nie ulegało wątpliwości, że na podstawie towarzyszących okoliczności oskarżony powinien i mógł przypuszczać, że założenie konta bankowego, a następnie udostępnienie go i wszelkich danych, dokumentów z tym kontem związanych nieznanemu mu mężczyźnie mogło służyć wykorzystaniu go w celu ukrycia pieniędzy pochodzących z popełnionego czynu zabronionego. Oskarżony widział tego mężczyznę dwa razy: gdy ten prosił go o założenie konta i w momencie przekazywania mu danych do konta, dokumentów z nim

związanych. Wcześniej oskarżony nie znał tego mężczyzny, ani nie widział go po dniu 26 marca 2015 roku. Oskarżony nie musiał przy tym obejmować swoją świadomością z jakiego konkretnie przestępstwa pochodziły pieniądze, ani tym bardziej ile ich było i kto był osobą pokrzywdzoną. B. D. (1) był osobą dorosłą, a zatem na podstawie całokształtu okoliczności mógł przewidzieć skutki swojego zachowania. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało również, że zachowanie oskarżonego polegające na udostępnieniu konta bankowego wypełniało znamię czasownikowe „pomagania do ukrycia rzeczy”. W zaistniałym stanie faktycznym przelanie środków z konta pokrzywdzonej na konto należące do oskarżonego miało na celu ich ukrycie oraz znaczne utrudnienie ich odzyskania. Należało mieć na uwadze, że w przypadku natychmiastowego wypłacenia środków przez osobą dysponującą dostępem do rachunku bankowego, niemożliwe stałoby się odzyskanie środków i ustalenie ich położenia. Pomoc do ukrycia nastąpiła w rzeczywistości w dniu 01 kwietnia 2015 roku, w dniu kiedy pieniądze z konta A. W. zostały przelane na rachunek B. D. (1).

Sąd nie znalazł natomiast podstaw, aby zakwalifikować zachowanie oskarżonego jako wypełniające znamiona czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Istotą pomocnictwa opisanego w art. 18 § 3 k.k., jako niesprawczego współdziałania w popełnieniu czynu zabronionego, jest to, że zachowanie bezpośredniego wykonawcy nie wpływa na zakres odpowiedzialności pomocnika. Aby przypisać sprawcy odpowiedzialność za pomocnictwo przy popełnieniu jakiegokolwiek czynu zabronionego, niezbędne jest ustalenie umyślności sprawcy zarówno w postaci zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmuje określone czynności lub nie wykonuje ciążącego na nim obowiązku niedopuszczania do popełnienia czynu zabronionego, oraz to, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub w przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego, a także w odniesieniu do indywidualnie oznaczonej osoby bezpośredniego wykonawcy. W konsekwencji musi on obejmować świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2013 r., III KK 184/13, OSNKW 2014, z. 2, poz. 15).

Zgromadzony materiał dowodowy nie dał żadnych podstaw do przyjęcia, że oskarżony zakładając konto bankowe, a następnie udostępniając je osobie trzeciej obejmował swoim zamiarem popełnienie przez tę osobę przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k., ani tym bardziej przestępstwa z art. 287 § 1 k.k. i w ten sposób realizował znamiona pomocnictwa do popełnienia tychże przestępstw. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, co wymagało podkreślenia, nie wynikało, aby oskarżony wiedział komu przekazywał dane dostępu do konta i w jakim celu je przekazywał, w jaki sposób te dane miałyby być wykorzystane. Jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego, które Sąd uznał za wiarygodne, albowiem nie było podstaw do ich kwestionowania, widział się on z owym nieznanym mu mężczyzną jedynie dwa razy. Za pierwszym razem ten zaproponował oskarżonemu, aby założył rachunek bankowy w (...) Bank (...) SA, a za drugim razem, tego samego dnia, oskarżony przekazał mu dane do rachunku. B. D. (1) więcej nie miał kontaktu z tymże mężczyzną, co było też powodem, iż poszedł do banku dowiedzieć się czy pieniądze na jego konto zostały wpłacone, gdyż miał za „przysługę” otrzymać wynagrodzenie, które ostatecznie nie zostało mu wypłacone. Zbyt daleko idące byłoby przyjmowanie określonej kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu, oparte wyłącznie na doświadczeniu życiowym i zasadach logiki. Sąd badał wiedzę i zamiar oskarżonego w czasie jego działania. Nieuprawnionym byłaby ocena tego zachowania oskarżonego poprzez przyzmat niejako działań następczych innej osoby, której oskarżony nie znał i o tych działaniach nie wiedział. B. D. (1) nie miał świadomości, jak to wynikało z materiału dowodowego, iż założone przez niego konto będzie służyło do oszukańczych działań innej osoby, poprzez pływanie na automatyczne przetwarzanie danych informatycznych, zmianę ich zapisu. W sytuacji gdy żaden ze zgromadzonych dowodów nie przemawiał za wskazaną w akcie oskarżenia kwalifikacją, Sąd zobligowany był do przyjęcia kwalifikacji prawnej wynikającej ze zgromadzonego materiału dowodowego i całokształtu ustalonych okoliczności. Podkreślić również należało, że zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego wskazane w art. 7 k.p.k. mogły służyć wyłącznie ocenie dowodów, nie mogły natomiast w żaden sposób ich zastępować.

Odnosząc się do kwalifikacji drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 286 § 1 k.k. kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega odpowiedzialności karnej. Korzyścią majątkową jest korzyść osiągana dla siebie lub dla kogo innego, w myśl definicji zawartej w treści art. 115 § 4 kk. Stronę podmiotową tego przestępstwa charakteryzuje umyślność w zamiarze bezpośrednim. Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem materialnym, zaś jego skutkiem – niekorzystne rozporządzenie mieniem w postaci zmniejszenia stanu majątkowego pokrzywdzonego (post. SN z 02 lutego 2004 roku, IV KK 322/03, OSNwSK 2004/1/233). Od strony podmiotowej, przestępstwo to jest zaliczane do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych, a ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (wyr. SN z 14 stycznia 2004 roku, IV KK 192/03, LEX nr 84458). Treść art. 13 § 1 k.k. stanowi natomiast, iż odpowiada za usiłowanie kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy, wskazać należało, iż zachowanie B. D. (1) nie wypełniło znamion przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, że oskarżony przychodząc do oddziału (...) Banku (...) przy ul. (...) w W. podjął próbę wypłaty środków znajdujących się na jego koncie. Jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego oraz z zeznań świadka J. B., B. D. (1) po przyjeździe do banku pytał tylko i wyłącznie o powód zablokowania jego rachunku bankowego i niemożności dokonania wypłaty środków. W ocenie Sądu takie zachowanie nie mogło być kwalifikowane jako usiłowanie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jakiegokolwiek osoby. Konsekwencją powyższego, musiało być uznanie, że oskarżony przychodząc do oddziału banku przy ul. (...) w W. nie działał również w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W tej sytuacji nie było zatem również podstaw do przyjęcia, że oskarżony wprowadził kogokolwiek w błąd lub wyzyskał błąd jakiegokolwiek osoby. Z jego wyjaśnień, jak również z zeznań J. B. wynikało bowiem, że w tym dniu chciał się jedynie dowiedzieć dlaczego środki na jego rachunku zostały zablokowane i dlaczego nie może ich wypłacić. Brak było również podstaw do przyjęcia, że swoim zachowaniem oskarżony miałby zmierzać do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. W.. Z wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego nie wynikało, żeby miał on wiedzę skąd pochodziły środki znajdujące się na jego koncie. Tymczasem do przypisania odpowiedzialności karnej z art. 286 § 1 k.k. wymagane było, aby sprawca tego przestępstwa obejmował swoją świadomością i zamiarem kierunkowym również konkretną osobę pokrzywdzonego. Nietrafne było również przyjęcie, że niekorzystne rozporządzenie mieniem miałyby nastąpić po stronie pracowników (...) Banku (...) S.A. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, że oskarżony miałby się dopuścić jakiegokolwiek czynu, który mógłby doprowadzić do pokrzywdzenia pracowników banku.

Zdaniem Sądu, nie wypełniło znamion tego zarzucanego oskarżonemu czynu jego zachowanie podczas wizyty w banku gdy poszedł się on dowiedzieć czy na jego konto wpłynęły pieniądze. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało jedynie, iż oskarżony poszedł do banku (...) SA i dowiadywał się czy te pieniądze na konto wpłynęły. W ocenie Sądu, samo dowiedzenie się, zainteresowanie się środkami pieniężnymi na koncie, nie wypełniało znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk. W toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by świadczył, iż w tym czasie doszło do wypełnienia znamion z art. 286 § 1 kk. Nie przedstawiono dowodu, który by przemawiał za przyjęciem, iż w tym czasie oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, iż usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez kogokolwiek, jak też usiłował wprowadzić kogokolwiek w błąd, czy wyzyskać kogokolwiek błędne przekonanie. Z materiału dowodowego wynikało, iż poszedł tylko do oddziału banku i

zapytał się czy na jego koncie były pieniądze, po czym dowiedział się, iż pieniądze na koncie były, lecz zablokowane. Nie zostało w toku postępowania ustalone w jakim to było oddziale. W ocenie Sądu, odmienna ocena zachowania oskarżonego byłaby nieuprawniona w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i dokonanych ustaleń.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, w zachowaniu oskarżonego brak był znamion czynu z art. 286 § 1 k.k., co na podstawie art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. obligowało Sąd do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu w punkcie 2 czynu.

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy z uwagi na zmianę przepisów pomiędzy czasem popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu a czasem orzekania, Sąd rozważał zastosowanie art. 4 § 1 kk. W myśl przepisu art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Biorąc powyższe pod uwagę, sąd skazując oskarżonego i wymierzając mu karę z warunkowym zawieszeniem wykonania kary zastosował ustawę obowiązującą w dacie popełnienia czynu, jak ustawę względniejszą. Podstawę powyższego stanowiła treść art. 72 k.k., który w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. nie przewidywał obligatoryjnego orzeczenia któregoś z obowiązków w nim wymienionych i związanego z poddaniem oskarżonego próbie. W takiej sytuacji, Sąd stosował przepisy ustawy obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżonego czynu.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego czynu z art. 292 § 1 k.k., po zastosowaniu art. 4 § 1 kk, Sąd wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał, iż oskarżony przyznał się do popełnienia przypisanego mu przestępstwa i złożył wyjaśnienia, które przyczyniły się do ustalenia okoliczności faktycznych w sprawie. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał również fakt, że rola oskarżonego w przestępczym procederze nie była znacząca. Okolicznością łagodzącą była także wcześniejsza niekaralność B. D. (1). Okolicznością obciążającą był natomiast fakt, że oskarżony działał wyłącznie w celu uzyskania zapłaty od mężczyzny, któremu udostępnił konto bankowe. Okolicznością obciążającą była także wartość pieniędzy, jakie zostały przelane na jego konto.

Stosownie do treści art. 69 § 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Natomiast zgodnie z treścią art. 69 § 2 k.k. zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Zgodnie z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności następuje na okres próby, który biegnie od daty uprawomocnienia się orzeczenia i wynosi od 2 do 5 lat.

W niniejszej sprawie Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności wskazując trzyletni okres próby. Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim postawę oskarżonego, wcześniejszą niekaralność oraz przyznanie się oskarżonego do popełnienia przypisanego mu czynu i złożenie wyjaśnień, które przyczyniły się do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd miał również na uwadze rolę oskarżonego w przestępczym procederze. Jednocześnie, Sąd miał na względzie wartość pieniędzy, jakie zostały przelane na jego konto. W ocenie Sądu, zastosowanie wobec B. D. (1) instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności w wystarczający sposób uświadomi mu karygodność jego zachowania i zapobiegnie powrotowi do przestępstwa, nawet w przypadku zawieszenia wykonania tej kary.

Zdaniem Sądu kara wymierzona wobec oskarżonego była adekwatna do stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanej jej czynu, a nadto spełniać będzie także cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie skazania i obciążył wydatkami Skarbu Państwa, z uwagi na jego sytuację majątkową. Oskarżony był osobą bezdomną, utrzymuje się z praco dorywczych, ponadto nie posiadał żadnego majątku. W związku z powyższym, uznać należało, że ponoszenie przez oskarżonego kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Jednocześnie, w zakresie uniewinnienia od

drugiego z zarzucanych B. D. (1) czynów, Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k., że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.